Kazimierz S. Ożóg

Instytut Humanistyczny
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie

CENTRUM ZGUBIONE, CENTRUM ODNALEZIONE. SYTUACJA URBANISTYCZNA GŁOGOWA W PERSPEKTYWIE HISTORYCZNEJ

Wjeżdżających do prastarego miasta Głogowa od strony Leszna, drogą krajową nr 12, zdumiewa widok, który otwiera się w chwili przekraczania rzeki. Choć po prawej stronie sytuuje się niewielki zamek książęcy, po stronie lewej wzrok przyciąga bajecznie kolorowa zabudowa Starego Miasta. Coś tu jednak nie pasuje: odkryte więźby dachów, częściowo nieotynkowane ściany wznoszone z betonowych bloczków, duży sklep dyskontowy, udający jedną ze swoich elewacji ciąg kamienic, zdradzają jedną z niezwykłości nadodrzańskiego miasta. Głogowskie Stare Miasto przestało istnieć w 1945 roku. Decydującym momentem była decyzja Adolfa Hitlera, w myśl której we Wrocławiu i Głogowie powstały oparte o Odrę twierdze, mające bronić Rzeszę przed napierającą od wschodu Armią Sowiecką. Po kilku tygodniach oblężenia miasto praktycznie przestało istnieć. Dzieła zniszczenia dopełnili przybywający na „odzyskane ziemie" Polacy, którzy chętnie pozbywali się wszystkiego, co przypominało o niepolskiej przeszłości miasta. Warto przyjrzeć się z bliska sytuacji miasta, którego nie było, a które jest. Miasta, które w pewnym momencie zgubiło swoje historyczne centrum, po kilkudziesięciu latach zaś odnalazło je na nowo, wielkim nakładem energii i kosztów, podnosząc się niemal z niebytu. Miasta niezwykle pięknego – Głogowa.

Cała historia zaczęła się około VIII wieku n.e., gdy na prawym brzegu Odry, w pobliżu dzisiejszego zbiegu Odry i Starej Odry, otaczającej od północy Ostrów Tumski, swój gród wzniosło plemię Dziadoszan[1]. Gród stał się pierwszym ośrodkiem władzy

[1] Plemię to, wedle relacji Geografa Bawarskiego, miało na tym obszarze ponad dwadzieścia znacznych grodów; przypuszcza się, że Głogów był z nich najważniejszy. J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa,* t. I, TPN, Legnica 1991, s. 14. T. Kozaczewski, *Głogów średniowieczny do końca XIII w. Osadnictwo i architektura*,

w bezpośredniej bliskości późniejszego miasta. Już Klaudiusz Ptolemeusz umieścił na swojej mapie, opodal „miasta ze wszystkich w Polsce najstarszego" – Kalisza, dwie nazwy [Galaegla/Lugidunum], interpretowane przez badaczy jako potencjalny zaczątek późniejszego Głogowa. Pierwsza jednak historyczna wzmianka o nadodrzańskim mieście pochodzi z 1010 roku, z relacji Thietmara[2].

Gród zakończył swoją egzystencję najprawdopodobniej w wyniku ekspansji państwa Polan, gdy około 990 roku zastępy wojów Mieszka „utrwalały" na Śląsku władzę swego księcia. Wówczas najprawdopodobniej gród ten utracił swoje znaczenie. Nowy ośrodek władzy musiał powstać w innym miejscu, na drugim brzegu ówczesnej Baryczy, zupełnie po sąsiedzku – na Ostrowie Tumskim[3]. Nie był to już gród plemienny, ale państwowy, poddany kasztelanowi, będącemu przedstawicielem władzy książęcej, później też królewskiej. Jego centrum stanowił kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja, na miejscu którego obecnie stoi głogowska kolegiata[4].

W okresie od XII do początków XIII wieku w obrębie dzisiejszego Głogowa istniał zespół czterech grodów. Wspomniany wcześniej, ten, który położony był na Ostrowie Tumskim, stanowił centrum, tak militarne, jak i administracyjne, systemu trzech mniejszych osad, które znajdowały się na obydwu brzegach rzeki. Pierwszy z tych grodów, datowany na okres od XI do XIII wieku, istniał w pobliżu późniejszego zamku książęcego, przy kościele św. Piotra. Struktura ta została później w kolejnych latach włączona w obręb lokowanego miasta. Drugi położony był bardziej na zachód, w kierunku obecnego dworca kolejowego, istniał równolegle czasowo do poprzedniego. Trzecia osada znajdowała się na miejscu dawnego grodu plemiennego. Mimo jego zniesienia ludzie nadal zamieszkiwali to miejsce[5].

W 1250 roku samodzielnym władcą Księstwa Głogowskiego został książę Konrad. Była to postać niezwykle ciekawa, choćby przez fakt odbycia studiów na uniwersytecie w Paryżu [z racji przeznaczenia go do stanu duchownego]. W 1253 roku zdecydował się na założenie na prawie magdeburskim interesującego nas miasta. Nowy Głogów miał od tej pory znaleźć swoje miejsce na południowy zachód od istniejącej wcześniej osady. Wyznaczono rynek i regularną siatkę ulic, nieznacznie tylko modyfikowaną poprzez ukształtowanie terenu, potrzeby obronne oraz – prawdopodobnie – istniejące w pobliżu przeprawy przez Odrę, wcześniejsze zabudowania[6]. W obrębie miasta istniała też jurydyka książęca, obejmująca pas południkowy od zamku oraz tereny przybrzeżne. Na niej zlokalizowana została później dzielnica żydowska oraz dobra zakonów żebraczych[7].

PWSZ, Głogów 2006, s. 9n. Zob.: *Gród plemienny*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej" t. VIII, TMG, Głogów 1993, s. 13n.

[2] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 14n.

[3] Tamże, s. 16n; Z. Handel, *Od IV w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] *Głogów. Zarys monografii miasta*, K. Matwijowski [red.], Wrocław–Głogów 1994.

[4] T. Kozaczewski, dz. cyt., s. 12.

[5] Z. Handel, *Od IV w. p.n.e.…*, dz. cyt., s. 69–72.

[6] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 44. Por. też: R. Żerelik, *W średniowieczu*, [w:] *Głogów. Zarys monografii miasta*, dz. cyt., s. 99n.

[7] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 45. Z. Wilczewski, *Głogów za Piastów i Jagiellonów*, TMG, Głogów 1987, s. 7.

Naprzeciwko dawnej osady grodowej na wyspie, której centrum wyznaczała budowana właśnie kolegiata, został wzniesiony zamek książęcy[8].

Nowy Głogów miał kształt typowy dla nowo zakładanych miast śląskich. Rynek stanowił równoleżnikowy prostokąt, o wymiarach 100x150 metrów[9]. W 1291 roku młode miasto zniszczył wielki pożar. Po tej dacie nowe domostwa częściej stawiano już z cegły. Dzięki wsparciu Henryka III nowy inny kształt przybrały świątynie zakonne [kaznodziejów i minorytów] oraz kościół farny św. Mikołaja. Z kasy książęcej sfinansowano również budowę nowoczesnych jak na tamte czasy murów i bram[10]. W tym okresie większość mieszczan stanowili Niemcy, ale z czasem bardzo ważną rolę w gospodarce miejskiej zaczęli odgrywać przybywający z okolicznych wsi Polacy, jak również parający się handlem i usługami finansowymi Żydzi[11].

W następstwie zhołdowania księstw śląskich władcom czeskim w 1349 roku dokonał się podział zarówno Księstwa Głogowskiego, jak i samego miasta na część królewską i książęcą. W strukturze miejskiej skutkowało to podwojeniem urzędów, takich jak sądy czy ratusze. Co prawda w tej kwestii informacje są skąpe, brakuje bowiem bliższych danych o tych podwójnych instytucjach i położeniu ich siedzib[12]. Nastąpiła epoka Głogowa mieszczańskiego. W związku ze zmianami dokonującymi się w XV wieku w sztuce wojennej, konieczna stała się modyfikacja elementów obronnych miasta. Powstała druga linia murów, wysunięte szańce, jak również basteje[13].

Na przełomie XV i XVI wieku miasto było już ściśle zabudowane, coraz ważniejszą rolę zaczęły odgrywać jego przedmieścia. Najznaczniejszym z nich była jurydyka kolegiacka, na Ostrowie Tumskim. Od połowy XIV wieku malała stopniowo jej rola. Przedmieście zostało pozbawione przywilejów z racji stanowienia własności duchownej. Konflikty z władzą książęcą i miejską dodatkowo powodowały, że oddalało się ono od Głogowa, choć jednocześnie jurydyka ta nie zaniedbywała na przykład integralnych dla bezpieczeństwa inwestycji przy obwarowaniach[14].

Ku zachodowi ciągnęło się Przedmieście Brzostowskie, ku wschodowi – Polskie[15], od południa zaś z miastem graniczyło Przedmieście Szpitalne[16]. Miasto stanowiło w obrębie swoich murów zwarty i zamknięty system, otoczony czterema przedmieściami, a więc z tendencją do dynamicznego rozrostu, którego nie blokowały barbakany przy bramach Polskiej i Brzostowskiej oraz usypane przed obwarowaniami ziemne szańce[17].

---

[8] J. Chutkowski, *Wędrówki po dawnym Głogowie*, TZG, Głogów 1994, s. 21n.

[9] Tamże, s. 45.

[10] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 68n. Por.: tegoż, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 35n; T.T. Kozaczewski, dz. cyt., s. 28. R. Żerelik, dz. cyt., s. 100.

[11] Por. m.in.: Wystąpienie Rabina Nathana Petera Levinsona podczas odsłonięcia pomnika ku czci społeczności żydowskiej Głogowa, [w:] *Żydzi w Głogowie*. Przemówienia i wystąpienia związane z odsłonięciem pomnika Żydów Głogowskich dnia 9 XI 1993 r., TZG, Głogów 1994, s. 10.

[12] J. Eliašova, *Księstwo Głogowskie pod bezpośrednią władzą królów czeskich w latach 1331–1384*, [w:] *750-lecie powstania Księstwa Głogowskiego. Referaty wygłoszone podczas sesji popularnonaukowej w Zamku Książąt Głogowskich dnia 17 listopada 2001 r.*, J. Sadowski, TZG, Głogów 2002, s. 103.

[13] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 121.

[14] R. Żerelik, dz. cyt., s. 108.

[15] Na temat tego ważnego przedmieścia czyt.: J. Chutkowski, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 63.

[16] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt, s. 121n; tegoż, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 98.

[17] R. Żerelik, dz. cyt., s. 100.

Sytuację tę utrzymywał fakt zwiększania się handlowej roli miasta, zwłaszcza spowodowany kilkuletnią wojną gospodarczą na początku XVI wieku, poprzez którą handlowe znaczenie Głogowa wzrosło niepomiernie[18].

Pod koniec szczytowego okresu dziejów miasta, jakim był XVI wiek i pierwsza połowa kolejnego stulecia, Głogów ze swoimi 25 tysiącami mieszkańców ustępował w znaczeniu, rzecz jasna, Wrocławowi, ale godnie prezentował się na mapie Śląska. Rozwój istniejących przedmieść, w których prócz blisko pięciuset budynków mieszkalnych zlokalizowane były liczne warsztaty rzemieślnicze, szpitale, targowiska, kościoły i magazyny. Dość wspomnieć, że najbardziej rozwinięty z cechów – sukienników – grupował położone 424 warsztaty, których właściciele posiadali dwieście domów, w połowie położonych *extra muros*. Rozwój miasta wytworzył ciekawą sytuację: nałożenie na siebie planów miasta z lat 30. XVII i XX wieku wykazuje dość istotne zbieżności[19].

Sytuacja kwitnącego miasta uległa zmianie przy okazji katastrofy podczas wojny trzydziestoletniej, która tę część Europy dotknęła w sposób niezwykle brutalny. Dla utrzymania wojsk cesarskich Głogów począł wyzbywać się wiejskich własności. Na gruncie religijnym dochodziło do swarów i gwałtownych tumultów. Wszystko to było jednak niczym w porównaniu z rokiem 1630, kiedy to – z woli cesarskiej – miasto zostało przekształcone w twierdzę. Cesarski gubernator, hrabia Rajmund de Montecuccoli, powierzył projekt inżynierom: Marienburgerowi i Gründlerowi[20].

Intensywność prac i ich bezwzględność przeraża jeszcze dziś[21]. W początkowym etapie budowy rozebrano z górą 320 budynków na kwitnących przedmieściach [ogólna liczba rozebranych nieruchomości sięgnęła ponad 500]. Zniszczono trzy kościoły i cztery szpitale. Ludność była wypędzana ze swoich domostw bez jakichkolwiek odszkodowań, kosztami zaś budowy obciążono miasto. Władze miejskie bezskutecznie udowadniały, że zbyt ciasne spętanie miasta pasem fortyfikacji uniemożliwi w przyszłości przyjmowanie licznej załogi, jest też niebezpieczne dla istniejących wewnątrz pasa fortecznego zabudowań[22].

W 1647 roku głogowskie przedmieścia należały już do przeszłości. Miasto zostało zamknięte w swoim planie sprzed 400 lat. Liczba mieszkańców sięgała ledwie siedmiu tysięcy. Twierdza na ćwierć tysiąclecia spętała miasto, hamując jego rozwój społeczny i ekonomiczny. Paradoksem jest, że właściwie nigdy nie odegrała większej roli militarnej.

Bilans wojny trzydziestoletniej był fatalny. Nieodległe Polkowice były praktycznie wymarłe. Ceny ziemi stanowiły 10% wartości sprzed wojny. Gdzieniegdzie dawano ją darmo, pod warunkiem stałego zasiedlenia[23]. Kończący wojenne zmagania pokój westfalski spowodował jedną, istotną zmianę w planie Głogowa. Podobnie jak w Świdnicy i Jaworze protestanci uzyskali prawo do budowy swojego własnego kościoła. „Boża

[18] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 126.

[19] Tamże, s. 173n.

[20] Tamże, s. 177n.

[21] Zniszczono choćby cmentarze na przedmieściach, zużywając kamienie nagrobne do realizacji nowych umocnień. Zob.: J. Chutkowski, *Cmentarze głogowskie*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XXII, TMG, Głogów 1994, s. 3n.

[22] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 180n; tegoż, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 82n; J. Chutkowski, J. Dmytryszyn, R. Rokaszewicz, *Głogów. Przewodnik turystyczny*, TZG, Głogów 1998, s. 13n.

[23] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 189, 191.

Strzecha" powstała ostatecznie w 1655 roku, naruszając swoim istnieniem zakaz wznoszenia jakichkolwiek budynków na przedpolu twierdzy. Rzecz jasna, sposób jej istnienia, jej kształt i położenie zostały dokładnie określone[24].

Druga połowa XVII wieku to okres powolnej odbudowy miasta po zniszczeniach dokonanych w końcowym etapie wojny przez Szwedów, a także epidemiach [w 1656 r. w mieście żyje tylko 300 osób, spis ludności z 1710 r. wykazał niecałe 600 rodzin chrześcijańskich][25]. Nieśmiało wracały w krajobraz, w szczątkowej postaci, przedmieścia, w skład których wchodziły młyny, oberża, kościół św. Barbary, cmentarze. W 1741 roku, po dość dziwnym, militarnie niezwykle pasywnym oblężeniu, Głogów przeszedł pod władanie pruskich Hohenzollernów[26].

Rozpoczął się proces naprawy urządzeń fortyfikacyjnych pod kierunkiem Gerharda Corneliusa Walravego[27]. Na wschód od miasta wzniesiono szaniec [Stern] w systemie kleszczowym, od przebudowy z lat 30. XIX wieku będący samodzielnym fortem[28]. Liczba ludności Głogowa na początku lat 40. XVIII wieku wynosiła blisko 5000 osób, dwie dekady później, po wojnie siedmioletniej, wzrosła tylko nieznacznie, o około 250 osób, co było spowodowane m.in. tragicznym pożarem z 1758 roku[29]. Podnoszenie znacznej części miasta z ruin zakończono po trzynastu latach. Potencjalnych osadników zachęcano ulgami i zwolnieniami podatkowymi z prowadzonej działalności. Wzrost liczby ludności następował bardzo powoli z uwagi na militarny charakter miasta, podwojenie sumy mieszkańców kroniki odnotowują dopiero po półwieczu[30].

Po zawierusze napoleońskiej, która przez Głogów przetoczyła się w sposób charakterystyczny i dość dotkliwy, nastąpił w końcu rozwój miasta[31]. Nie mogło ono wciąż przezwyciężyć granic wałów, stąd nowe budowle powstawać zaczęły w obrębie twierdzy, na wciąż wolnych placach miejskich. Przebudowano wodociągi, na stokach wałów miejskich urządzono promenadę, ułożono granitowe chodniki[32]. W tym też okresie nastąpiło znaczące wydarzenie, które miało wkrótce zaważyć na kształcie miasta. W październiku 1846 roku została otwarta, dzięki wielkiej determinacji głogowian, boczna trasa linii kolejowej, łącząca Głogów z magistralą Wrocław–Berlin. Dwanaście lat później miasto

---

[24] Na temat Kościoła Pokoju w Głogowie zob.: *Zabytki sztuki w Polsce. Śląsk*, S. Brzezicki, Ch. Nielsen, A. Tomaszewski i inni [red.], Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Warszawa 2006, s. 271; K. Matwijowski, *Czasy nowożytne*, [w:] *Głogów. Zarys monografii miasta*, dz. cyt., s. 146n; A. Bok, *Kościół Pokoju w Głogowie*, [w:] *Kościoły Pokoju na Dolnym Śląsku*, Gmina Miejska Głogów 2004, s. 31; J. Chutkowski, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 106–110.

[25] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., s. 203n.

[26] Tamże, s. 211; por. też J. Jankowski, *Wojna śląska 1741 roku*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XXIX, TMG, Głogów 1995, s. 19n.

[27] J. Chutowski, *Dzieje Głogowa*, t. II, TPN, Legnica 1991, s. 5n.

[28] R. Rokaszewicz, *Twierdza Głogów – Fort Gwiaździsty*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XXXIX, TZG, Głogów 1996, s. 19n.

[29] F. Biały, *Od wojen śląskich do 1945 r.*, [w:] *Głogów. Zarys monografii miasta*, dz. cyt., s. 173n.

[30] J. Jankowski, *Gospodarka głogowska w końcu XVIII wieku*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XIV, TMG, Głogów 1994, s. 7n; J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 7.

[31] Sumę strat poniesionych w latach 1806–1810 przez mieszkańców Głogowa ocenia się na 1,22 mln talarów. Na tę wielkość złożyły się koszty zakwaterowania wojsk, ich wyżywienia i wyposażenia, kontrybucji i strat w tkance miasta. Za: F. Biały, dz. cyt., s. 187.

[32] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 24; F. Biały, dz. cyt., s. 190.

otrzymało połączenie z Lesznem i Poznaniem, dzięki czemu wpisało się w mapę ważnych połączeń kolejowych[33].

Kwestia komunikacyjna wymusiła zmiany na mapie miasta. Stację kolejową zdecydowano się zbudować około półtora kilometra na zachód od centrum, w pobliżu brzegu rzeki. Konieczne stało się w tej sytuacji przerzucenie nowego mostu przez Odrę. Inwestycje kolejowe, w kontekście nadrzecznego położenia miasta, dały w konsekwencji rozwiązanie niezbyt szczęśliwe. Tory zostały przeprowadzone tuż przy rzece, tym samym mieszkańcy Głogowa zostali w znacznej mierze odcięci od jej brzegów.

W połowie XIX wieku ludność miasta wynosiła 16 tys. osób, zaś u jego schyłku 21 tys.[34] Warto pamiętać, że wielkość ta wciąż nie dorównywała stanowi z przełomu XVI i XVII wieku. Znaczny procent tej liczby stanowiła załoga twierdzy. Do połowy XIX wieku liczyła od 2000 do 2400 żołnierzy, w latach 60. było ich już 3100, a w kolejnych okresach liczba żołnierzy stale rosła[35]. Z upływem jednak czasu, wraz z doskonaleniem techniki wojennej stawało się oczywiste, że głogowska twierdza jest anachronizmem. Zamknięty wielobok forteczny był stale rozbudowywany o wysunięte, odosobnione dzieła, niezbędne do efektywnej obrony miasta. Głogów od połowy XIX wieku czynił starania o zniesienie przynajmniej części umocnień. Prowadzono stosowne negocjacje z Ministerstwem Wojny, jednak sumy, na którą oceniało ono koszty wykupu, były nierealne dla miasta. W patowej sytuacji wyłom uczyniła wspomniana inwestycja kolei.

W pobliżu dworca miasto wyznaczyło czternaście parceli stanowiących Rüster Vorstadt [Przedmieście Wiązów], dość szybko sprzedanych i od 1860 roku zabudowywanych przez drobny przemysł[36]. Dialog z władzą wojskową był niełatwy. Sporym ułatwieniem była jej zgoda na wybudowanie dodatkowej bramy łączącej Głogów z Przedmieściem Wiązów. W 1873 roku, kosztem 350 tys. marek, przesunięto wschodnią granicę twierdzy, zyskując 59 nowych działek budowlanych. Na wschód od kościoła Jezuitów powstał Wilhelmstadt [Miasto Wilhelma] – Nowy Głogów[37].

Ważną datą w nowożytnych dziejach Głogowa był dzień 30 kwietnia 1902 roku, w którym zapadła decyzja o zniesieniu fortyfikacji [ostatnie wały forteczne zburzono na wiosnę 1903 roku]. Pozostał tylko fort Stern, na wschód od Wilhelmstadt. Miasto rozpoczęło wykup ziem należących wcześniej do Brzostowa i Ruszowic, zburzono mury i bramy. W 1905 roku, gdy jego obszar wyniósł 828 hektarów, opracowano nowoczesną koncepcję zabudowy miasta[38].

Na obszarze wykupionym od armii wytyczono 18 nowych ulic, w niedługim czasie oddano tam również około stu budynków mieszkalnych i dziesięć instytucji publicznych. Należały do nich także zabudowania na terenie Wilhelmstad, między innymi wzniesiony w 1886 roku szpital miejski; sześć lat później przejęto również nowoczesną pocztę, Bank Rzeszy oraz synagogę[39]. Miasto rozbudowywało się na peryferia, szcze-

[33] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 37n. W 1871 roku miasto uzyskało połączenie z Zieloną Górą, trzy lata później – z Wrocławiem. Por.: J. Chutkowski, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 121n.; F. Biały, dz. cyt.,

[34] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 40.

[35] Tamże, s. 44.

[36] Tamże, s. 46n.

[37] Tamże, s. 48; J.J. Chutkowski, *Wędrówki*..., dz. cyt., s. 66.

[38] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 49. F. Biały, dz. cyt., s. 198.

[39] A. Bok, *Synagogi głogowskie*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XXXIX, TZG, Głogów 1996, s. 15n; F. Biały, dz. cyt., s. 200.

gólnie w kierunku południowym i zachodnim, co widoczne jest zwłaszcza w analizie powstawania nowych inwestycji gospodarczych, z których należy wymienić przynajmniej oddaną w 1890 roku stocznię rzeczną pod Żarkowem czy ukończoną siedem lat później cukrownię w Nosocicach[40]. W 1916 roku Głogów liczył 20,3 tys. mieszkańców, zajmując 13. miejsce wśród miast Dolnego Śląska[41].

Na terenach pofortecznych powstały ogrody i promenady[42]. Szeroka i nowoczesna Hohenzollernstrasse pozwalała na swobodny i łatwy transport ludzi i towarów na dworzec kolejowy, dodatkowo zawierając element rekreacyjny – promenadę dla pieszych między jezdniami. Wzdłuż oświetlonej latarniami gazowymi, a wkrótce elektrycznymi, arterii wyrastały okazałe, eklektyczne, 4- i 5-kondygnacyjne kamienice z miniaturowymi ogródkami przy fasadach budynków. W 1935 roku wzniesiono nowy gmach dworca, wraz z obecnym placem Tysiąclecia[43].

Po przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego z początku lat 20. XX wieku widoczna stała się rozbudowa miasta[44]. Urbanistyczne inwestycje z tego okresu, prowadzone często, w obliczu bezrobocia, w formie robót publicznych, przyczyniły się do powstania w Głogowie parków i terenów zielonych (55 ha), co w połączeniu z 25 ha ogródków działkowych dało mu w Rzeszy przydomek „miasta-ogrodu"[45]. Okres międzywojenny to również czas budowy licznych zakładów przemysłowych. W 1937 roku istniało ich z górą sześćdziesiąt[46]. Po tej dacie nastąpiła też wyraźna poprawa sytuacji budownictwa mieszkaniowego. Wypełniano istniejącą tkankę miejską, na przedmieściach powstawały osiedla domków jednorodzinnych i bloki mieszkalne[47]. Po raz kolejny jednak rozwój miasta zatrzymała i przekreśliła wojna. Rozkaz Hitlera o utworzeniu Festung Glogau miał przypieczętować los miasta[48].

Po wojnie impulsem do odbudowy i rozbudowy miasta stało się utworzenie i rozwój Okręgu Miedziowego, co nastąpiło po odkryciu w końcu lat 50. bogatych złóż rud miedzi. W pobliżu Głogowa wyrosły szyby kopalnianie, na jego obrzeżach w 1964 roku zdecydowano się wznieść hutę[49]. Koniecznością stała się rozbudowa ośrodka i wyposażenie go we wszystkie potrzebne szybko rosnącej liczbie ludności udogodnienia. Realnie istniejące miasto zaczęło przybliżać się do dworca kolejowego. Powstała gomułkowska dzielnica „Matejki", nowoczesny – jak na owe czasy – plac Tysiąclecia uzupełniony obiektami handlowo-usługowymi wzdłuż al. Wolności[50].

Rozrastały się też osiedla domków jednorodzinnych [położone na południe od śródmieścia os. Kościuszki i Słoneczne]. Od połowy dekady realizowano osiedla Hutnik I i II [ciągi południkowych ulic Obrońców Pokoju i Budowlanych]. W połowie lat 70. wzniesiono, pomiędzy osiedlem Kościuszki a aleją Wolności, osiedle Chrobrego. Potęż-

[40] J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 52.

[41] Tamże, s. 50.

[42] Tamże, s. 52.

[43] Tegoż, *Aleja Wolności*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XL, TZG, Głogów 1996, s. 3n.

[44] F. Biały, dz. cyt., s. 214.

[45] J. Chutkowski, *Głogów w XX wieku*. *Zarys monograficzny*, TZG, Głogów 2004, s. 39n.

[46] Tegoż, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 65.

[47] Tegoż, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 57n.

[48] Tegoż, *Dzieje Głogowa*, dz. cyt., t. II, s. 72n; tegoż, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 62n.

[49] Tegoż, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 147n.

[50] Tamże, s. 152n.

ne, uskokowe bloki, z dwoma skupiskami wieżowców, zniszczyły między innymi dawne połączenia komunikacyjne [historyczną drogę na Brzostów]. Pod koniec epoki gierkowskiej dopełniono krajobraz okolic Parku Leśnego i zamku kolejnymi punktowcami [ulice Głowackiego, Daszyńskiego, Poczdamska]. Kłócą się one nie tylko z sąsiadującą zabudową, ale również i z Parkiem Leśnym, stanowią też kontrowersyjne tło zamku oraz pomników przy nim[51].

Na przełomie lat 70. i 80. wybudowano, położone przy os. Słonecznym, osiedla domków, przede wszystkim w zabudowie szeregowej. Były to osiedla Sportowe oraz Paulinów, na południowych peryferiach miasta. Jednocześnie zaczęto realizację potężnych blokowisk na południowych krańcach miasta. Są one dość zróżnicowane i na ich przykładzie można dostrzec względną różnorodność tendencji spółdzielczej architektury mieszkalnej tamtego czasu. Osiedle Kopernik jest znakomitym przykładem zwyczajów budowlanych początku tamtej dekady. Jest przeskalowane, zdehumanizowane, trwoniące przestrzeń, zatracające w swojej skali ludzkie proporcje i samego człowieka. Z kolei dwa osiedla Piastów Śląskich, późniejsze o kilka lat, cechuje mniejsza skala i skłonność do integracji przestrzeni. Podjęto na nich próbę tworzenia podwórek, skupiania wokół nich niewysokich bloków. Spowodowało to jednocześnie problemy komunikacyjne i skomplikowało wyszukiwanie adresu[52].

Przez cały ten okres w centrum Głogowa obecna była „przestrzeń zapomniana", kłująca w oczy swoją pustką. Faktem jest, że podawana w wielu opracowaniach wielkość 95%, odnosząca się do zniszczeń, jest mitem. Ruiny Głogowa były metodycznie rozbierane po 1945 roku. Mimo decyzji MRN z 1948 roku o odbudowie Starego Miasta, ostateczne zdecydowano o rozbiórce ruin i rozbudowie miasta poza granicami dawnych murów miejskich[53]. Do 1962 roku Przedsiębiorstwo Robót Rozbiórkowych pozyskało 62 miliony cegieł, które służyły [od]budowie m.in. Warszawy, Nowej Huty i Tych. Popełniono przy tym wiele nadużyć, które w latach 1956–1957 zakończyły się nawet procesami karnymi[54].

Równolegle, w 1958 roku, z podziwu godną niekonsekwencją, podjęto próbę wprowadzenia ochrony konserwatorskiej obszaru położonego w granicach nowożytnych obwarowań, wraz z okalającym je systemem parków oraz Ostrowem Tumskim. W promieniu pół kilometra zakazano zmiany sylwety miasta oraz układu przestrzennego[55]. Już wcześniej wspomniano o łamaniu tego zakazu, między innymi przez postawienie wieżowców przy ulicach Daszyńskiego i Poczdamskiej. Barbarzyńska działalność rozbiórkowa nie oszczędziła nawet budowli zabytkowych, takich jak pozostałości kościołów bernardynów, klarysek i ewangelickiej świątyni „Łódź Chrystusowa". Możliwe było ich zabezpieczenie, a nawet odbudowa, nie widziano jednak takiej potrzeby. Historyczne centrum przestało istnieć, wysiłki w celu przywrócenia do dawnej roli ruin kościoła Bo-

[51] S. Krawczyk, *Architektura powojennego Głogowa*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XVII, TMG, Głogów 1994, s. 5n; J. Chutkowski, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 151n.

[52] S. Krawczyk, dz. cyt.; J. Chutkowski, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 152.

[53] A. Bok, *Odbudowa Starego Miasta*, Głogów 2000, s. 2; S. Krawczyk, *Stare Miasto – po 1945 roku*, „Encyklopedia Ziemi Głogowskiej", t. XVIII, TMG, Głogów 1994, s. 13n.

[54] H. Szczegóła, *W powojennym Głogowie*, [w:] *Głogów. Zarys monografii miasta*, dz. cyt., s. 262; A. Bok, dz. cyt., s. 3.

[55] S. Krawczyk, dz. cyt.

żego Ciała podejmowali jedynie wierni, zmobilizowani przez przybyłych do Głogowa redemptorystów[56].

Architekci podejmowali w tym czasie próby przeforsowania swoich koncepcji, opierających się na „jedynie słusznej"[57]. W efekcie konkursu z roku 1970 powstał w Opolu projekt zabudowy centrum rzędem wieżowców i towarzyszącej im niższej zabudowy. Wreszcie w 1980 roku rozpoczął się nowy etap w dziejach miasta. W legnickim oddziale SARP architekt Leszek Link przedstawił projekt odbudowy Starego Miasta w Głogowie. Uzasadniał swój projekt w jednodniówce „Kronika Głogowska": „Co najmniej dwa pokolenia głogowian żyją w anonimowych strukturach zurbanizowanych, bez świadomości oblicza ukształtowanego przez wieki miasta, bez oparcia o zapisaną w murach historię ich poprzedników. Ta szczególna sytuacja wywołuje potrzebę niekonwencjonalnych działań i niestandardowych środków, jeśli pragnie się, choć w części, przywrócić miastu jego twarz"[58]. Plan Linka opierał się na koncepcji przywrócenia dawnego kształtu Staremu Miastu. Na średniowiecznej siatce ulic miały powstać nowe kamienice, z lokalami usługowymi i sklepami w parterach. Odbudowany miał zostać, wraz ze swą monumentalną wieżą, stojący w ruinie i porośnięty zielenią, ratusz.

Choć początkowo przewidywano termin zakończenia robót na 1995 rok, na rozpoczęcie prac trzeba było czekać jeszcze kilka lat. Pod koniec dekady wzniesiono kilka pierzei położonych na wschód od ratusza w pobliżu kościoła Bożego Ciała [ul. Powstańców, Smolna i plac Solny]. Od lat 90. zaczęły powstawać domy w części zachodniej, obecnie zaś środek ciężkości prac przesuwa się w kierunku Odry, ku północnym działkom. Przy wytyczonych na podstawie dawnej siatki ulic kwartałach wyrastają nowoczesne kamienice. Szokują niejednokrotnie odważną, nierzadko kiczowatą kolorystyką i zespołem form, w rodzaju wykuszy czy wieżyczek dość daleko odbiegających od dawnych realizacji z tego miejsca. Już w 1987 roku zatwierdzono przywrócenie [z niewielkimi korektami] historycznych nazw ulic[59]. Działa i imponująco prezentuje się odbudowany w 1997 roku ratusz. Na działkach budowlanych, przed wylewaniem fundamentów nowych budynków, archeolodzy prowadzą prace przybliżające rzeczywisty obraz miasta z czasów jego lokacji, jak i wcześniejszych (odkrycia licznych pochówków z kultury łużyckiej).

Pozbawione swego serca miasto, przez kilkadziesiąt lat skazane było na lokalne centra, znajdujące się w otaczających nieistniejące Stare Miasto osiedlach. Zatomizowanie Głogowa niekorzystnie wpływało na kontakty między ludnością, brakowało miejsca spotkań, centralnego placu, również struktury symbolicznej, wyrastającej z tradycji i historii. Pomnik Dzieci Głogowskich wzniesiony w 1979 roku, jak również położony obok „amfiteatr" ze sceną przyklejoną do południowej elewacji zamku, nie spełniał warunków, jakie powinno mieć centralne miejsce miasta[60].

Dziś odbudowywane Stare Miasto staje się nowym – starym centrum Głogowa. To tu znalazło się odpowiednie zaplecze usługowo-gastronomiczne, przyciągając mieszkańców i przyjezdnych chociażby zróżnicowaną ofertą kulinarną. W parterach kamienic

---

[56] Patrz: J. Plebanek, *Wznoszenie z ruin. Duszpasterska posługa polskich redemptorystów w Głogowie i okolicy 1946–1958*, Głogów 2006.

[57] J. Chutkowski, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 154; S. Krawczyk, dz. cyt., s. 13n.

[58] A. Bok, dz. cyt., s. 5; por. też. J. Chutkowski, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 155.

[59] S. Krawczyk, dz. cyt., s. 13n.

[60] J. Serafin, *Pomniki Głogowa*, TZG, Głogów 2001, s. 7n.

znalazły swoją lokalizację różnorodne sklepy, oddziały banków, firm telekomunikacyjnych. W obrębie Starego Miasta ulokował swoją siedzibę Urząd Gminy, działa ratusz, kilka niepublicznych gabinetów lekarskich. Możliwość dojazdu zapewniają przestronne parkingi, mieszczące swobodnie auta pracujących i załatwiających swoje sprawunki na starówce ludzi.

Jednocześnie daje się zaobserwować pragnienie przywrócenia Staremu Miastu charakteru centrum kulturowego i historycznego. Mimo zniszczeń wojennych znakomicie prezentuje się na tym obszarze kilka, w różnym stopniu zachowanych, obiektów zabytkowych. Monumentalny gmach sądu wyrasta nad siedemnastowieczną fosą, zachowaną częściowo przez dawnych właścicieli miasta. Funkcjonuje kościół Bożego Ciała, siedziba historycznej parafii pw. św. Mikołaja. W granicach Nowego Miasta [Wilhelmstadt] kilka zachowanych, historycznych budynków mieści między innymi siedzibę Telekomunikacji, Liceum Ekonomiczne i Państwową Wyższą Szkołę Zawodową[61].

Tworzone są również miejsca, które mają przechować pamięć o przeszłości Głogowa. Zespół trzech lapidariów, upamiętniających różnowierczy charakter dawnego miasta, znakomicie odzwierciedla poszukiwanie przez współczesnych jego mieszkańców tożsamości tego miejsca i swojej własnej. W 1993 roku przy ulicy Kołłątaja odsłonięto lapidarium będące eleganckim obrysem spalonej w 1938 roku, w czasie nocy kryształowej, synagogi[62]. W 2003 roku, tuż przed ruiną kościoła św. Mikołaja, oddano do użytku kolejne miejsce spotkań, odpoczynku i koncertów – lapidarium ewangelickiej „Łodzi Chrystusowej" z XVIII wieku[63]. Trójkąt został zamknięty w 2006 roku, gdy po drugiej stronie ulicy Brama Brzostowska, w centralnym miejscu miasta przedlokacyjnego, zrealizowano pomnik Jana Pawła II, będący lapidarium rozebranego w XIX wieku, podominikańskiego kościoła św. Piotra[64].

W centrum miasta wciąż straszy niezabudowana działka, pełna wykrotów, niezabezpieczonych piwnic, pagórków porośniętych młodymi drzewkami. Tuż za nią wznosi się majestatyczna i stale niszczejąca ruina kościoła św. Mikołaja. Za Odrą trwa trudne dzieło odbudowy gotyckiej kolegiaty, wokół nie pozostał jednak prawie ślad po prosperującym dawniej znakomicie przedmieściu. Mimo to centrum Głogowa od kilku lat zaczęło ponownie żyć. Po dziesięcioleciach Głogów odznalazł je na nowo.

---

[61] F. Biały, dz. cyt., s. 207.

[62] J. Chutkowski, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 35; tegoż, *Głogów w XX wieku*…, dz. cyt., s. 55; F.D. Lucas, *Głogowscy Żydzi*, [w:] *Żydzi w Głogowie*, dz. cyt.; J. Serafin, dz. cyt., s. 16.

[63] A. Bok, *Kościół Pokoju*…, s. 31.

[64] K.S. Ożóg, *Miedziany Pielgrzym. Pomniki Jana Pawła II w Polsce w latach 1980–2005*, PWSZ, Głogów 2007, s. 149n; J. Chutkowski, *Wędrówki*…, dz. cyt., s. 28.